

WIELKANOC – 23 IV 2000

Bóg daje nam przyszłość

Wyznanie wiary rozpoczynamy od słów: *Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego, Stwórcy nieba i ziemi*. Z tego pierwszego zdania *Credo* wynika, że Bóg jest Ojcem, a Jego przymiotem jest wszechmocność. Dzięki tej wszechmocności Boga Ojca powstał cały kosmos. Kosmos nie powstał sam z siebie; nie jest dziełem jakiegoś przypadku. Kosmos jest wynikiem stwórczej mocy Boga Ojca.

Ta stwórcza moc Boga Ojca nie wyczerpała się w stworzeniu kosmosu. Bóg Ojciec jest nadal wszechmogący. Wynikiem Jego wszechmocy jest również zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Bóg Ojciec, który raz powołał do istnienia cały kosmos z człowiekiem na czele, nie miał żadnych problemów, aby swoją wszechmocą na nowo powołać Jezusa do życia. Dlatego Ewangelia nie opisuje samego zmartwychwstania. Wspomina tylko o Aniele, który odsunął kamień. Samo zaś zmartwychwstanie Chrystusa dokonało się w ciszy i bez świadków, tak jak w ciszy i bez świadków został stworzony kosmos przez Boga Ojca. Również początek Ewangelii, który mówi o „pierwszym dniu tygodnia” nawiązuje do owego pierwszego dnia kosmicznego tygodnia, w którym Bóg stworzył światłość. Li-

turgia światła w czasie Wigilii Paschalnej nawiązywała również do tego faktu. Zmartwychwstanie Jezusa jest więc dziełem wszechmocy Boga Ojca.

Wszechmoc Boga Ojca nie wyczerpała się jednak i w zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. Zmartwychwstanie Jezusa jest zapowiedzią przyszłości i dla nas. Bóg Ojciec i nas powoła do nowego życia swoją wszechmocą. Nasza przyszłość jest więc potężniejsza od śmierci.

Te wszystkie treści, a więc, że Bóg Ojciec swoją wszechmocą powołał do istnienia kosmos na czele z człowiekiem, że Bóg Ojciec swoją wszechmocą sprawił zmartwychwstanie Jezusa i że Bóg Ojciec swoją wszechmocą zapewni nam przyszłość poza grobem – związane są z niedzielą. Niedziela jako podstawowe święto chrześcijan nawiązuje do pierwszego stworzenia, kiedy Bóg Ojciec powołał do istnienia kosmos. Niedziela nawiązuje do nowego stworzenia, w którym Bóg Ojciec powołał do życia Ukrzyżowanego Jezusa. Wreszcie niedziela jest zapowiedzią naszej przyszłości, kiedy Bóg Ojciec dokona naszego zmartwychwstania na wzór zmartwychwstania Chrystusa. Ze względu na te treści niedziela jest podstawowym świętem chrześcijan obchodzonym co tydzień. Papież Jan Paweł II w specjalnym *Liście o świętowaniu niedzieli* przypomina, że świętowanie niedzieli świadczy o chrześcijańskiej tożsamości, tzn. ten jest katolikiem, kto świętuje niedzielę. Dlatego w niedzielę nie powinno być mniej wiernych w kościele niż na Wielkanoc. Religijność nie może być jak morze, które ma przyływy i odpływy. Przyływ religijności nie może następować tylko na Wielkanoc, a jej odpływ zaraz po tym święcie. W każdą niedzielę trzeba wyznać: *Wierzę w Boga Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi.*

Apsydy starych kościołów zawsze były zwrócone ku wschodowi. Chciały one uchwycić pierwsze promienie wschodzącego słońca, bo wschodzące słońce pierwsi chrześcijanie kojarzyli z tym Słońcem, „które nie zna zachodu”, czyli z Chrystusem, „który wróciwszy z otchłani, pogodnie zajaśniał ludzkości” I my w każdą niedzielę mamy zwracać się ku Chrystusowi, aby dzięki wszechmocy Boga Ojca też stać się słońcem, które nie zna zachodu.

ks. Bogdan Ferdek